

Rozważania księdza Jacka...

Nie wiem gdzie i kiedy rozegrał się ten dialog, ale biografowie św. Maksymiliana odnotowują jedną z jego rozmów ze współbraćmi:

- Nie ma nic gorszego, niż film! - zauważył któryś z nich.
- Ileż tam niemoralnych sytuacji, słów, zachowań! - oburzył się kolejny. Maksymilian, jak zwykle, ze spokojem, pozwolił im, by dali upust świętemu oburzeniu. A kiedy wreszcie lawina krytyki pod adresem moralności filmu ucichła, podsumował:
- Oby chrześcijanie używali właśnie filmu do pokonania niemoralności...

Poszukiwanie nowych sposobów ewangelizacji - po pierwsze - nie oznacza porzucenia dotychczasowych, ale odkrycie na nowo ich wagi. Żadne osiągnięcie techniki nie zastąpi słowa, ani żywego kontaktu z człowiekiem, który daje świadectwo chrześcijańskiego życia. Poszukiwanie nowych sposobów ewangelizacji - po drugie - oznacza ciekawość świata, rozwijających się technologii komunikacyjnych, sposobów budowania relacji między ludźmi.

Św. Maksymilian jest w tym przypadku wyjątkowym wzorem. Człowiek, który tysiącami rozdaje nieco staroświeckie - jak mogłoby się wydawać - medaliki, jednocześnie studiuje dzieła Keplera, poglądy komunizmu, sposoby organizacji spektakli teatralnych - pełen wachlarz tematów godny nie tylko człowieka renesansu, ale też istoty otwartej na doświadczenia różnorodnych dziedzin życia, które można wprząc w dzieło głoszenia Ewangelii.

Poszukiwania nowych dróg muszą iść w parze z bieżącym działaniem. Kiedyś podczas pewnej kampanii wojennej, przed maszerującą armią pojawiła się rwąca rzeka. Zebrał się sztab oficerów i całą noc bezskutecznie radzili, jak, z jakich materiałów i w jaki sposób zbudować most, spełniający określone warunki nośności i przepustowości. W tym samym czasie jeden z sierżantów wraz z kilkoma podległymi mu żołnierzami naścinał drzew, przerzucił je między brzegami, obwiązał linami, spiął klamrami i kiedy oficerowie wychodzili z bezowocnej narady inżynierskiej przeprawa była gotowa dzięki garstce zapaleńców.

Trzeba szukać nowych sposobów Ewangelizacji, jednak pamiętając, iż są one środkiem a nie celem naszego działania.



LUTY 2018

EWANGELIZACJA W KOMUNII

Intencja modlitewna na luty:

Aby przykład św. Maksymiliana pomagał każdemu rycerzowi Niepokalanej i wszystkim wierzącym poszukiwać nowych sposobów ewangelizacji.

Pismo Święte:

Mk 16, 15-18

I rzekł do nich: «Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony. Te zaś znaki towarzyszyć będą tym, którzy uwierzą: w imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; węże będą do rąk, i jeśliby co zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą, a ci odzyskają zdrowie».

Nauczanie Kościoła

Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris missio*, wprowadzenie, nr 2.

Bóg otwiera przed Kościołem horyzonty ludzkości lepiej przygotowanej na ewangeliczny zasiew. Mam wrażenie, że nadszedł moment zaangażowania wszystkich sił kościelnych w nową ewangelizację i w misję wśród narodów. Nikt wierzący w Chrystusa, żadna instytucja Kościoła nie może uchylić się od tego najpoważniejszego obowiązku: głoszenia Chrystusa wszystkim ludom.

Z Pism św. Maksymiliana

Artykuł o. Maksymiliana pt. *Do Rycerzy i Rycerek Niepokalanej*, nr 1126, *Pisma*, cz. II, s. 596.

Wszelkie środki, wszelkie najnowsze wynalazki w maszynach czy systemach pracy, niechaj nasamprzód posłużą sprawie uświęcenia dusz przez Niepokalaną. Toteż ograniczając jak najbardziej potrzeby prywatne, prowadząc życie jak najuboższe, będziemy używali choćby najnowocześniejszych środków. W połatany habicie, w połatanych butach, na samolocie najnowszego typu, jeżeli to będzie potrzebne dla zbawienia i uświęcenia większej ilości dusz - pozostanie naszym ideałem.

Wyjaśnienie tekstów

Pojęcie “nowej ewangelizacji” w szczególny sposób rozwinęli trzej papieże - Paweł VI, Jan Paweł II i Benedykt XVI. Oznacza ono inspirowany przez Boga proces głoszenia Ewangelii osobom, czy nawet szerzej narodom, które zostały ochrzczone, ale przestały żyć wiarą, porzuciły praktyki religijne.

Warto mieć świadomość, że dzisiaj ewangelizacji potrzebują nie tylko ludzie, którzy nigdy o Chrystusie nie słyszeli, ale także rejony o chrześcijańskich korzeniach (np. Europa). Definicja “nowej ewangelizacji” podpowiada też, w jaki sposób możemy ją podjąć: z nowym entuzjazmem, nowymi metodami i przy użyciu nowych środków.

Współcześni Rycerze Niepokalanej - w świetle nauki Kościoła są więc wezwani, by nieść świadectwo o Chrystusie zarówno poganom, którzy jeszcze Go nie poznali, jak i osobom wywodzącym się z tradycji chrześcijańskiej, których wiara przygasa. Jako Rycerze mamy wyjątkowy skarb i fundament - dziedzictwo i przykład o. Maksymiliana, który nie tylko doskonale rozumiał, na czym polega pozostawione Kościołowi przez Jezusa zadanie głoszenia Ewangelii, ale i sam to zadanie całym swoim życiem realizował!

Rozważanie

“Uwierzyć i przyjąć chrzest”, by móc dostąpić zbawienia - to zadanie, które każda osoba ma w wolności podjąć osobiście. Jednak aby ten proces przyjęcia wiary mógł nastąpić, ludzie wierzący muszą się swoją wiarą podzielić! Aby Ewangelia docierała do serc - to my mamy “iść i głosić” ją, dawać świadectwo życia i słowa. Św. Maksymilian wiedział, jak wielkie to zadanie - tak często podkreślał, że trzeba “jak najwięcej dusz” zdobyć dla Niepokalanej - a przez Nią, dla

Boga. Jezus wielokrotnie obiecuje, że nie musimy się martwić ani o to “co mamy mówić”, ani o znaki, których ludzie będą potrzebowali. Postał nam Duch Święty, by nam towarzyszył - apostoł ma tylko otworzyć serce i dać swoje ciało, zdolności, czas...

Z jednej strony, możemy powiedzieć, że żyjemy w trudnych czasach - wiele zagrożeń duchowych czyha na człowieka, modne jest życie bez Boga, bez zasad... Ale z drugiej strony św. Jan Paweł II wskazał, że dzisiejszy człowiek dostrzega “nowe horyzonty”, dysponuje nowymi środkami i możliwościami. I dlatego do dzieła ewangelizacji tak bardzo, jak jeszcze nigdy wcześniej, wezwani są wszyscy ochrzczeni - cały Kościół, duchowni i świeccy!

Naszym pierwszym zadaniem jest czerpanie ze Źródła - troska o to, by najpierw w moim sercu mocno płonął ogień wiary. Jest nam potrzebna wierność codziennej modlitwie, spotkanie ze Słowem Bożym, życiu sakramentalnemu oraz zawierzenie siebie Maryi, którą nazywamy Gwiazdą Nowej Ewangelizacji. Następnie szukajmy inspiracji u o. Maksymiliana - zalecał on, by wszystkie możliwości jakie posiadamy: materialne, duchowe, organizacyjne - służyły najpierw uświęceniu dusz, a dopiero później innym celom. Ojciec Kolbe postawił nam przed oczy ideał Rycerza, który ponad swoje prywatne potrzeby stawia potrzeby związane z ewangelizacją.

Prośmy Boga o światło i rozeznanie - do kogo każdego dnia mnie posyła, komu i w jaki sposób mogę głosić Jezusa. W tym miejscu i w tym momencie życia, w jakim się znajduję.

Pytania

1. Czym jest “nowa ewangelizacja” i na czym ma ona polegać? Do kogo jako Kościół jesteśmy dzisiaj szczególnie przez Boga posłani?
2. Jakie są moje szczególne dary i talenty oraz środki, za pomocą których mogę głosić Jezusa? W jaki konkretny sposób mogę się zaangażować w dzieło ewangelizacji?
3. W jaki sposób dbam o światło wiary w swoim sercu? Czy rozpalam w sobie entuzjazm płynący z życia z Bogiem, dzięki któremu moje świadectwo jest autentyczne? Co mogę zrobić, by mieć więcej zapалу do głoszenia Ewangelii?
4. Jakie nowe środki my Rycerze mamy dziś do dyspozycji, by głosić Chrystusa? Co możemy jeszcze lepiej wykorzystać?
5. Do kogo każdego dnia Bóg mnie posyła, komu i w jaki sposób mogę głosić Jezusa w moim stanie życia (małżeństwie, zakonie, życiu samotnym), w mojej obecnej sytuacji? Czy pamiętam o głoszeniu Ewangelii także wśród najbliższych mi osób?